

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 marca 2018 r.,
sprawy **M.S.**
skazanego z art. 178a § 1 i 4 k.k i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt X Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt X Ka (...) Sąd Okręgowy w W. po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 kwietnia 2017 r., sygn. akt II Ka (...), uznający M.S. za winnego popełnienia czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k., za który wymierzono karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności; popełnienia czynu z 226 § 1 k.k., za który wymierzono karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz czynu z art. 224 § 2 k.k., za który wymierzono karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. art. 85 § 1, 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 k.k. wymierzono karę łączną roku i 7 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczono również środek karny w postaci zakazu

prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił:

„1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na ich niezastosowaniu przez Sąd poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku obrońcy i nie przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu toksykologii na okoliczność ustalenia, czy ilość alkoholu, znajdująca się w organizmie skazanego w momencie przeprowadzanych badań krwi mogła wskazywać, iż spożywał on alkohol po tym jak wysiadł z pojazdu, którym rzekomo kierował — biorąc w szczególności pod uwagę wyjaśnienia skazanego, z których wynika, że nie spożywał alkoholu w trakcie znajdowania się w pojeździe, a wyłącznie podczas przybywania w parku, do którego udał się po opuszczeniu pojazdu, a także inny zgromadzony w sprawie materiał dowodowy tj. przede wszystkim zeznania świadka T.P., z których wynika, że skazany wysiadł z przedmiotowego pojazdu i zaczął oddalać się w kierunku pobliskiego mostu i rzeki, a ponadto po upływie kilku minut powrócił do pojazdu i wsiadł do niego, a następnie ponownie wysiadł i zaczął uciekać przed goniącym go mężczyzną, znikając świadkowi z pola widzenia, co w konsekwencji oznacza, że świadek nie obserwował skazanego po opuszczeniu pojazdu mechanicznego przez M.S., a zatem nie może wykluczyć, że skazany spożywał alkohol po opuszczeniu pojazdu marki Hyundai, co w konsekwencji spowodowało rażący błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że M.S. prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości, a w konsekwencji, które to rażące działanie Sądu doprowadziło do utrzymania w mocy błędnej oceny dowodów, dokonanej przez Sąd I Instancji w zakresie przypisania skazanemu sprawstwa czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k.;

2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na ich niezastosowaniu przez Sąd poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku obrońcy i nie przeprowadzenie dowodu z

konfrontacji osób przesłuchiowanych w niniejszym postępowaniu tj. skazanego i świadka T.P. w sytuacji, w której sprzeczności odnośnie osoby prowadzącej pojazd mechaniczny marki Hyundai wynikające z wyjaśnień skazanego oraz zeznań świadka T.P. jako okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy winny stanowić podstawę przeprowadzenia dowodu z konfrontacji na okoliczność określenia tożsamości osoby prowadzącej w/w pojazd mechaniczny, która wpływa na odpowiedzialność karną M.S., co tym samym spowodowało rażący błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że M.S. prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości, a w konsekwencji, które to rażące działanie Sądu doprowadziło do utrzymania w mocy błędnej oceny dowodów, dokonanej przez Sąd I instancji w zakresie przypisania skazanemu sprawstwa czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k.;

3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na ich niezastosowaniu przez Sąd poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku obrońcy i nie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P.S., który zgłaszał zdarzenie i podszedł do mężczyzny, który siedział w pojeździe z uruchomionym silnikiem na okoliczność wskazania tożsamości osoby prowadzącej pojazd mechaniczny oraz okoliczności, czy w pojeździe znajdowały się również inne osoby, a także okazania mu osoby skazanego, w sytuacji, gdy ustalenie w/w okoliczności miało istotne znaczenie dla określenia, czy M.S. był osobą prowadzącą pojazd marki Hyundai, co tym samym spowodowało rażący błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że M.S. prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości, a w konsekwencji, które to rażące działanie Sądu doprowadziło do utrzymania w mocy błędnej oceny dowodów, dokonanej przez Sąd I Instancji w zakresie przypisania Skazanemu sprawstwa czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k.;

4. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 §2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz poprzez inkorporowanie przez Sąd odwoławczy do własnego rozstrzygnięcia, błędnej oceny dowodów,

dokonanej przez Sąd I instancji w zakresie dowodów przeprowadzonych na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego w szczególności dowodu z wyjaśnień oskarżonego w zakresie opisu przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, w szczególności okoliczności nie kierowania przez skazanego pojazdem marki Hyundai o nr rej. (...), a także okoliczności kierowania wskazanym pojazdem przez kolegę z pracy - obywatela Ukrainy w inkryminowanym czasie oraz dowodu z zeznań świadka T.P. w zakresie okoliczności, iż tor jazdy samochodu marki Hyundai, który nadjeżdżał z naprzeciwka wskazywał na to, iż kierowca znajduje się pod wpływem alkoholu, a także w zakresie ustalenia, iż podczas wykonania gwałtownego manewru zjechania na chodnik (co było wynikiem dynamicznego najechania wskazanego wyżej samochodu na pojazd, którym poruszał się świadek) był on w stanie wskazać skazanego jako kierującego pojazdem, podczas gdy prawidłowa analiza wskazanych dowodów prowadzi do wniosku, że M.S. nie prowadził pojazdu mechanicznego znajdując się w stanie nietrzeźwości.”

W konkluzji skarżący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Mimo deklaracji, że dotyczy całości wyroku, jej zarzuty i uzasadnienie ograniczają się do rozstrzygnięcia o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu I instancji co do czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k. Zarzuty wskazane w pkt 1-3 kasacji nie zostały powiązane z naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k., co świadczy o tym, że są one skierowane przeciwko rozstrzygnięciu Sądu I instancji. Ponadto, zarzuty tak sformułowane stanowią powielenie zarzutów apelacji i zmierzają do zakwestionowania ustaleń faktycznych w zakresie obejmującym przypisany oskarżonemu czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k., co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd odwoławczy rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego wnikliwie odniósł się do zarzutów skargi, a uznając, że nie istnieje potrzeba uzupełnienia przewodu sądowego w postępowaniu odwoławczym, oddalił zgłoszone wnioski

dowodowe (k.182). Słusznie Sąd stwierdził, że zmierzają one do przedłużenia postępowania oraz, iż podstawa prawna oddalenia wniosków dowodowych winna być uzupełniona o pkt 3 i 4 art. 170 § 1 k.p.k. (motywy s.8). Rzeczywiście, wnioski dowodowe złożone przez obrońcę faktycznie bądź zmierzały do przedłużenia postępowania bądź nie dało się dowodu przeprowadzić bądź w końcu wnioskowany dowód był nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności. Podkreślić należy, iż oskarżony na rozprawie głównej w dniu 23 lutego 2017 r. (k.106) podał tylko imiona dwóch mężczyzn z Ukrainy, z którymi rzekomo spożywał alkohol, jednakże do czasu wyrokowania przez Sąd II instancji nie wskazał bliższych danych wspomnianych osób, pomimo deklaracji ich dostarczenia (k.150).

Rację należy przyznać Sądowi odwoławczemu, iż okoliczność, na którą miał w ocenie skarżącego wypowiedzieć się biegły toksykolog, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem zeznania świadków oraz wyniki badań na zawartość alkoholu (k.7, k.57-61) wykluczają wersję oskarżonego, iż wypił alkohol po opuszczeniu samochodu. Trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, iż w tej kwestii nie jest potrzebna wiedza specjalistyczna, a wniosek dowodowy zmierza do przedłużenia postępowania (s.182). Przypomnieć należy, iż wiadomości specjalne to takie, które wykraczają poza normalną, powszechną w danych warunkach wiedzę, z uwzględnieniem faktu rozwoju i powszechności wiadomości określonego typu w procesie zmian w sferze wiedzy ogólnej. (T. Grzegorzczuk, Komentarz do art. 193 k.p.k., Warszawa 2008 s.448). Do wiadomości specjalnych nie należą zatem takie, które są dostępne dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym, wykształceniu i zasobie wiedzy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1976 r. II KR 48/76, Lex nr 19186). Nie sposób uznać, by ustalenie czasu wprowadzenia się w stan upojenia alkoholowego przez M.S. w analizowanej sprawie wymagało specjalnych wiadomości. Nie doszło zatem do naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.

Bezzasadny w stopniu oczywistym jest zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 458 w zw. z art. 172 k.p.k. Przeprowadzenie konfrontacji jest prawem, a nie obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę i pozostawione jest ocenie organu procesowego co do celowości tej czynności w konkretnej sprawie. Art. 172 k.p.k.

nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia konfrontacji świadków w każdym wypadku sprzeczności, lecz tylko w sytuacji, gdy może to przyczynić się do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. Zasadnie więc skonstatował Sąd odwoławczy, że wniosek dowodowy w tym zakresie zmierzał wyłącznie do przedłużenia postępowania. Świadek T.P. w sposób kategoryczny rozpoznał oskarżonego, nie miał najmniejszych wątpliwości, że to właśnie M.S. był za kierownicą samochodu marki Hyundai. Procedujące w tej sprawie Sądy miały na uwadze fakt, że głównym dowodem sprawstwa skazanego czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k. były zeznania tego świadka. I tak, mając na względzie kwestionowany przez obronę fakt, że świadek widział oskarżonego prowadzącego samochód, Sąd odwoławczy dowód z zeznań T.P. analizował zarówno w kontekście przedstawionych w apelacji zarzutów, jak i uzasadnienia Sądu I instancji (s.6-7). Skarżący pomija, że uzupełnieniem zeznań świadka T. P. były zeznania funkcjonariuszy Policji M.M., C.N., P.T., którym w czasie interwencji świadek T.P. wskazał wprost, że widział jak oskarżony kierował samochodem marki Hyundai nr rej (...) i „wypadł z samochodu”. W tej sytuacji przekonanie Sądu odwoławczego o stanie dowodów, jak jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, kształtowało się swobodnie i pozostawało pod ochroną art. 7 k.p.k.

Chybiony jest również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy na s.7 uzasadnienia słusznie zwrócił uwagę, iż „P.S. nie uczestniczył w inkryminowanym zdarzeniu, nie był świadkiem kiedy oskarżony prowadził samochód”, a zatem dowód ten nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tym bardziej, że we wniosku dowodowym obrońca podał, iż P.S. miał zeznać na okoliczność czy w samochodzie były inne osoby. P.S., według notatki urzędowej i zeznań P.T. (k.1v, k.14v) był osobą zgłaszającą zdarzenie i oświadczył, że widział mężczyznę siedzącego w aucie z uruchomionym silnikiem. Mężczyzna następnie zgasił silnik i próbował wysiąść z auta, jednak przewrócił się, dlatego też do niego zgłaszający podszedł. P.S. nie miał najmniejszych wątpliwości, iż mężczyzna, do którego podszedł i od którego wyczuwalna była silna woń alkoholu, to M.S. Więc w razie przeprowadzenia

dowodu z zeznań P.S. te okoliczności, obciążające oskarżonego, musiałyby pozostawać w polu widzenia Sądów.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów kasacji stwierdzić należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącego się Sąd odwoławczy rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego należycie odniósł się do zarzutów skargi zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. Należy wyraźnie podkreślić, że odrzucenie przez Sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Również odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności Sądu.

Skarżący nie wykazał, by Sąd II instancji naruszył art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. To, iż strona nie akceptuje oceny zebranego materiału dowodowego i poczynionych w wyniku tej oceny ustaleń faktycznych i w środку odwoławczym prezentuje własne oceny i krytykę ocen dokonanych przez Sąd I i II instancji, nie wystarczy do uznania, że zaskarżone orzeczenie jest wadliwe. W realiach rozpoznawanej sprawy - poza zaprezentowaniem własnej, odmiennej oceny dowodów - obrońca nie wykazał, aby sąd przekroczył granice sędziowskiej swobody ocen i wkroczył w sferę dowolności. Nie można wywodzić obrazy art. 7 k.p.k. z samego faktu, że przyjęte przez sąd ustalenia sprzeczne są z oczekiwaniami autora kasacji. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i jej braku w przypadku innych, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, pozostaje zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. W przedmiotowej sprawie warunki te zostały spełnione, a w środkach zaskarżenia nie wykazano, aby było inaczej.

Przeprowadzona kontrola apelacyjna nie pominęła żadnego zarzutu apelacji i niewątpliwie spełnia kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k., a rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego zostało prawidłowo i rzetelnie umotywowane.

Mając na uwadze powyższe, oraz uwzględniając, że w sprawie nie zachodzą tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, wymienione w art. 439 § 1 k.p.k., kasacja jawi się jako oczywiście bezzasadna.

a.ł